Jedenasta edycja GRENADIERA, jak co roku, sporo oferowała widzom w części rekonstrukcyjnej. Można było zobaczyć stanowiska poszczególnych grup rekonstrukcyjnych, obejrzeć ich broń, mundury i oporządzenie, a na koniec zagłosować w konkursie na najlepszą dioramę. W tym roku zwyciężyły dioramy grup „Projekt Powstańczy 1863" i „44 Pułk Strzelców Legii Amerykańskiej". Osobno odbywał się konkurs na najlepszego młodego rekonstruktora, a także skierowany do uczestników konwentu konkurs wiedzy historycznej. Liczba grup rekonstrukcyjnych wydaje się, że była podobna jak rok temu, skład w znacznej części ten sam. Trochę mniej widać było sprzęt wojskowy. Jako obserwator odniosłem wrażenie, że więcej było grup przedstawiających powstanie styczniowe i okres I wojny światowej (dostrzegłem np. grupę odtwarzającą oddziały *białych* walczące w rosyjskiej wojnie domowej). Były też w tym roku dwie grupy starożytne (rok temu jedna). Zniknęli za to współcześni Rosjanie i Czeczeńcy, po części ze zrozumiałych względów, które można określić jako polityczne. Niestety, w obecnej sytuacji międzynarodowej wydaje się to być uzasadnione i w tym względzie całkowicie popieram decyzję głównego organizatora imprezy. Pokazy sobotnie tematycznie pokrywały się z tymi zeszłorocznymi, czyli ponownie mieliśmy okazję obserwować walki na przedpolach Warszawy w 1939 roku, a następnie inscenizację walk z okresu Powstania Warszawskiego. W niedzielę odbyły się natomiast pokazy Chrztu Polski w 966 roku oraz walk z udziałem Żołnierzy Wyklętych, zwanych też obecnie coraz częściej *Niezłomnymi*. Jedną z sobotnich atrakcji imprezy był pokaz Hołdu ruskiego (tego z czasów Zygmunta III Wazy). Jak w poprzednich latach część rekonstrukcyjna było więc na wskroś patriotyczna i ku pokrzepieniu serc (zwłaszcza serc publiczności). Osobnym, wartym wspomnienia punktem programu były prelekcje multimedialne: „Warszawa Niezłomna. Krótka historia obrony stolicy w 1939 r." (sobota), „Siły niemieckie w Powstaniu Warszawskim" (sobota) i „Za wolną Polskę! Konspiracja niepodległościowa w latach 1944–1947" (niedziela), wszystkie prowadzone przez Łukasza Gładysiaka. Niestety, z moich obserwacji (miałem okazję przez chwilę przyglądać się drugiej i trzeciej) wynika, że budziły niewielkie zainteresowanie (nie oceniam przy tym ich wartości merytorycznej). Tego rodzaju atrakcja organizowana jest już nie po raz pierwszy na GRENADIERZE. Wreszcie wspomnę o koncercie „Wolność" zespołu „Fabryka", który odbył się w sobotę, oraz o koncercie pieśni patriotycznych połączonych ze wspólnym śpiewaniem na zakończenie imprezy w niedzielę (tutaj szlak przetarły POLA CHWAŁY, gdzie tego typu punkt programu pojawił się w latach ubiegłych). Jak już piszemy o wszystkich atrakcjach, to wspomnijmy jeszcze o pokazach filmowych, odbywających się w czasie imprezy w Muzeum X Pawilonu (w sumie było ich sześć).

DIORAMY GRUP REKONSTRUKCYJNYCH


Tankstelle
G.R.H.Wolf
Feldgendarmerie
PK 11/74
Mun.L.
Feldlazarett
Zum Luftschutzraum


KINO
POLOWE






LEG·XXI·R















INSCENIZACJA „WALKI NA PRZEDPOLACH WARSZAWY – WRZESIEŃ 1939”





















INSCENIZACJA „POWSTANIE WARSZAWSKIE 1944”













Opublikowano 26.05.2016 r. FORUM STRATEGIE